

MISIA

typu
LINIUCH

autor:
Rafał Michalski



Tata
Jurek

Mama
Agnieszka



MISIA

Misia to miła i potulna
suczka,
która mieszka z Agnieszka
i Jurkiem.
Na co dzień jest grzeczna
i posłuszna,
ale czasem potrafi nieźle
nabroić!

Zajrzyj do świata Misi Pysi,
poznaj jej wybryki
i sprawdź, jakiego typu
jest dzisiaj Misia!



Patron
Merytoryczny:

Patroni
Medialni:

ISBN 978-83-972734-5-0



lodymakbet33.blogspot.com



KTO LINIEJE?

Pieski tak już mają -
gdy robi się cieplej,
to bardzo narzekają.

Bo kiedy kończy się zła zima,
gruba sierść już ich się nie trzyma.

Więc pełno włosków z Misi się sypie,
by chłodniej było w letnim przyпыwie.

W taki sposób Misia nie czuje gorąca,
choć futro sypie się z niej bez końca.

Dlatego Misia potrzebuje czesania,
by sierść nie była wszędzie do spotkania.



Jestem
Misia Pysia
i bardzo lubię
przesiadywać na moim
fotelu.

Niestety Misia jest liniuchem, dlatego
nawet po zejściu z fotela częśćka niej
wciąż tam zostaje...

To misiowe kłaczki, które zostawiła po
sobie liniejąca Misia!



Mama Agnieszka
musi te kłaczki
ciągle sprzątać.
Dlatego wpadła
na pomysł:
położyć na fotelu
koc, który będzie
łatwo zdejmować
i wymieniać!



A Misia? Beztroska jak zawsze!
Gdzie usiądzie, tam zaraz pełno jej
sierści.



Misiu, a może
zamiast
siedzieć w
domu,
pobiegałabyś
trochę po
podwórku?
Tam
przynajmniej
nie trzeba
będzie
sprzątać
twoich
kłaczków!
- powiedział
Tata Jurek.



Misia nie zastanawiała się długo.
Wybiegła na podwórkę, żeby poganiać się ze swoim
znajomym – kosem Putkiem!
Na podwórku nikt nie przejmie się sierścią
fruwającą za Misia.



*Dlaczego Misia tak bardzo chce złapać Putka?
O tym dowiesz się w jednej z kolejnych bajek z serii Misia typu...



Razem z wiatrem odfrunął nie tylko Putek,
ale i całe chmurki misiowych kłaczeków.
Tylko że Misia miała teraz ważniejsze
sprawy na głowie...
Marzyła o pysznym jedzonku!



Głód poprowadził Misię prosto do
mieszkania. A ona zostawiła za sobą
ścieżkę z kłaczków.
Na każdym schodku!

Ale co za
zawód!
Okazało się,
że nawet
w ulubionej
paszy Misi...
wylądowało
trochę jej
włosnych
włosków!



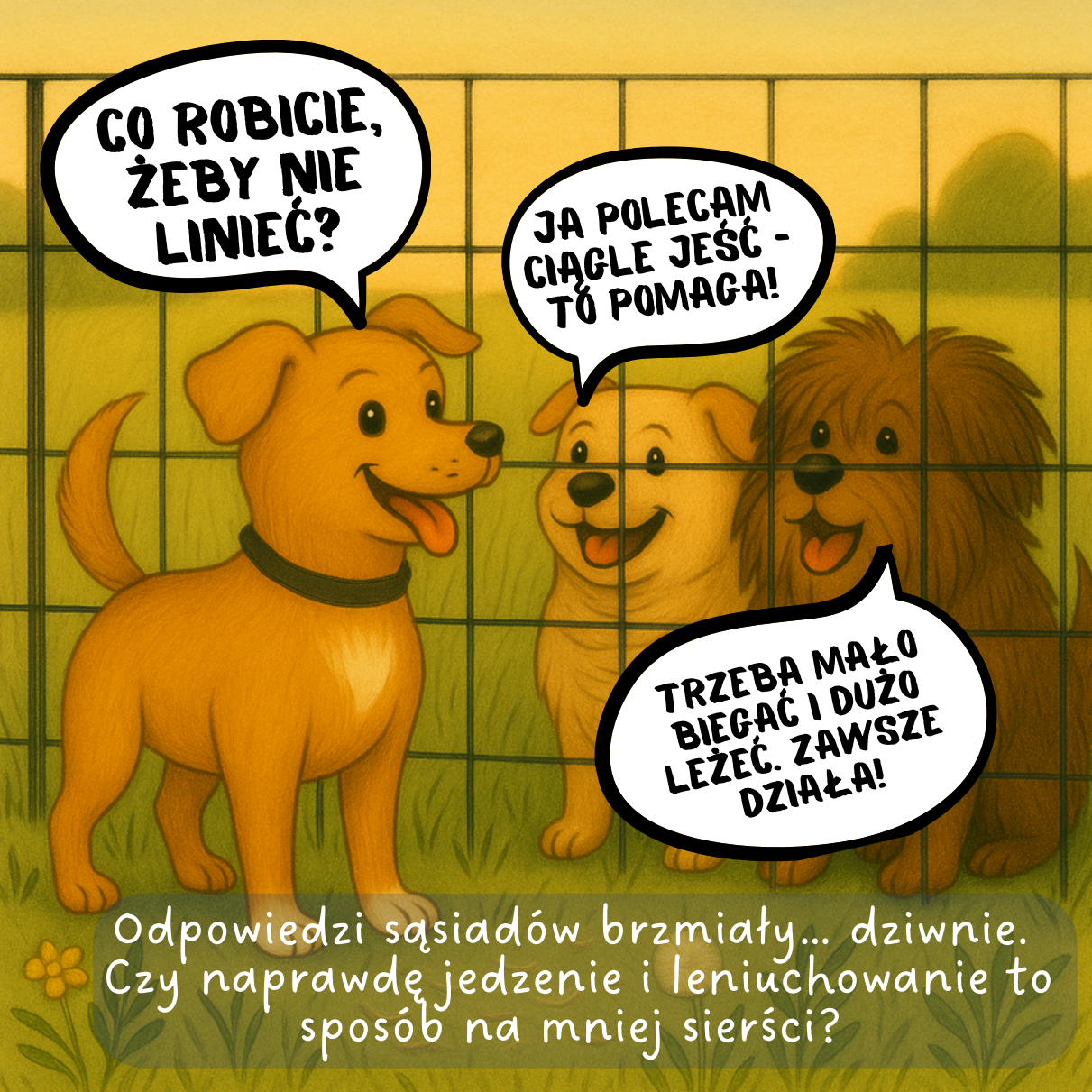
An illustration of two dogs behind a metal fence. On the left is a light-colored dog with floppy ears, and on the right is a darker, scruffy-haired dog. Red arrows point from their names to the dogs. The background is a warm yellow-green with some foliage at the bottom.

Serdel

Bałyga

Misia była zawiedziona...
Ale może Serdel i Bałyga
— psy zza siatki — będą
wiedzieć, co robić?

One prawie wcale nie
linieją, więc Misia miała
nadzieję, że znają jakąś
tajemnicę!

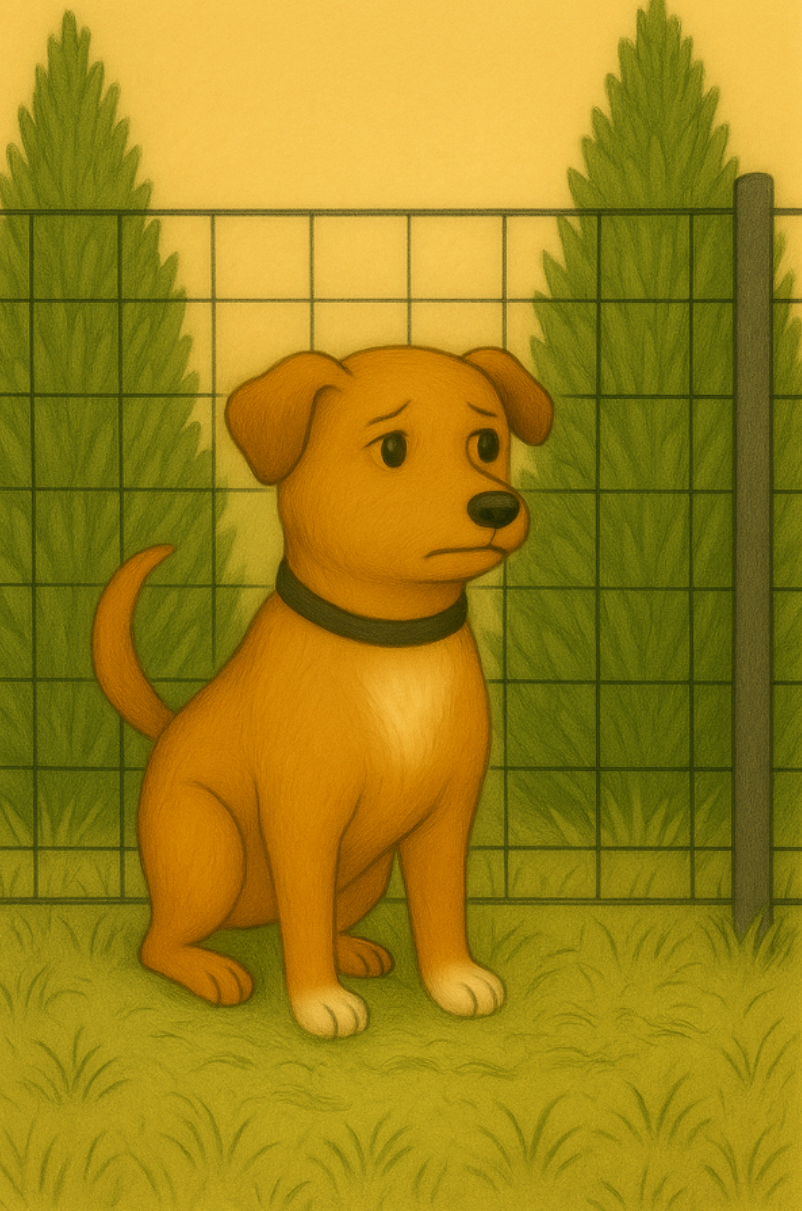


**CO ROBICIE,
ŻEBY NIE
LINIEĆ?**

**JA POLEGAM
CIĄGLE JEŚĆ -
TÓ POMAGA!**

**TRZEBAMAŁO
BIEGAĆ I DUŻO
LEŻEĆ. ZAWSZE
DZIAŁA!**

Odpowiedzi sąsiadów brzmiały... dziwnie.
Czy naprawdę jedzenie i leniuchowanie to
sposób na mniej sierści?



Misia nie
uwierzyła w
porady
sąsiadów.
To linienie
naprawdę ją
martwiło —
czas zapytać
Agnieszkę!



SERDEL I BAŁDYGA
PRAWIE W OGÓLE NIE
LINIEJĄ.

TO NIE TWOJA WINA,
ŻE TOBIE TAK MOCNO
WYPADA SIERŚĆ.

Mama Agnieszka wytłumaczyła Misi,
że nie powinna się przejmować radami sąsiadów,
bo każdy piesek jest inny.



To czas, żeby Tata Jurek wyszedł z tobą na
podwórko
i porządnie cię wyczesał tą rękawicą —
powiedziała Agnieszka.



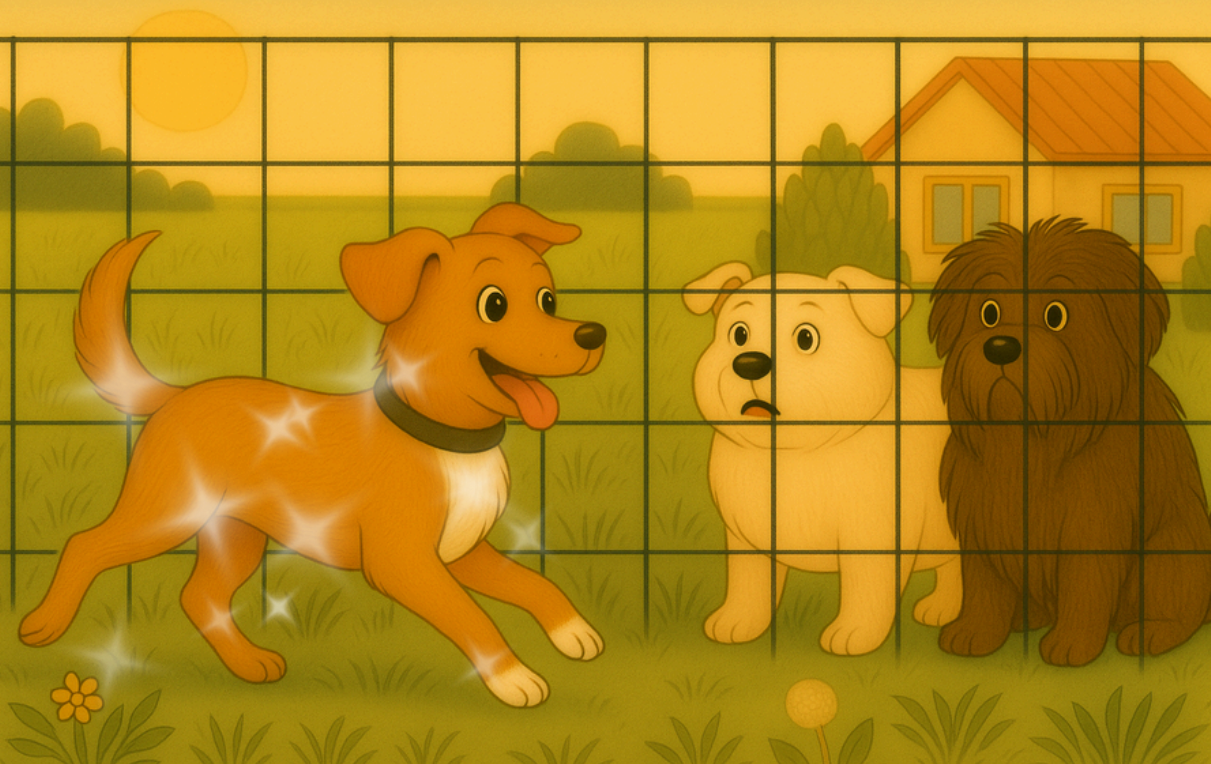
Misia nie może się doczekać —
w końcu ktoś pomoże jej ujarzmić te kłaczki!

Z każdym
ruchem
rękawicy
kłaczki
znikały,
a problemy
Misi
dosłownie...
odlatywały
z wiatrem.



Szczęśliwa, już nie liniejąca Misia zrobiła rundkę po podwórku.

Zszokowani Serdel i Bałdyga patrzyli z niedowierzaniem – jak to możliwe, że ruda psina tak szybko uporała się z wypadającą sierścią? – zastanawiały się pieski z sąsiedztwa.





**MUSIAŁAŚ NAPRAWDĘ
DUŻO ZJEŚĆ, SKORO TAK
SZYBKO PRZESTAŁAŚ
LINIEĆ!**

**MOIM ZDANIEM MISIA
TYLKO PRZELEŻAŁA
SWOJE...
I SIERŚĆ PRZESTAŁA
LECIEĆ SAMĄ!**

**NIE!
JEDYNE, CZEGO MI
TRZEBA BYŁO, TO
PORZĄDNE CZESANIE!**



Na
wspomnienie
Serdla
o jedzeniu,
Misia
przypomniała
sobie,
że jeszcze nie
zjadła swojej
ulubionej
paszy!
Na szczęście
Mama
Agnieszka
zadbała, żeby
nałożyć Misi
świeżą porcję!

Kilka dni
później...

Teraz, gdy
Misia znów
zaczyna
linieć,
już dobrze
wie, jak sobie
z tym
poradzić.





**CZY MOŻECIE
MNIĘ WYCZESAĆ,
PROSZĘ?**

Psina
przybiega
do Agnieszki
i Jurka
i prosi
grzecznie
o liniuchowe
wyczesanko.



Barabasz
Ingmarski

Sposób, w jaki
Misia poradziła
sobie z obfitym
linieniem,
zainspirował
wielkiego poetę
Barabasza
Ingmarskiego
do napisania
wiersza specjalnie
na jej cześć!

Misia typu Liniuch



Pasza znów cała w misiowych włosach,
a Misia fuka i wzdycha w fochach.

Bo te kłaczyska lecą bez końca –
rzecz to okropna, mocno trwożąca.

A wiatr, choć targa je bardzo dzielnie,
nie sprawia, żeby było przyjemniej.

Więc co tu zrobić, by znów być boską?
Rozwiązanie... zakłada się wiosną!



To rękawica – psia rewelacja!
Z nią czesanie to już nie sensacja.

Agnieszko, Jurku! Pomóżcie Pysi –
niech kłaczki znikną z grzbietu Misi!



**To autor
z Misią Pysią**

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Przedruk, kopiowanie całości lub fragmentów tej książki są możliwe wyłącznie za zgodą wydawcy

Autor: RM3 - Rafał Michalski

Ilustracje: Rafał Michalski m.in. przy użyciu narzędzi AI

Wydanie pierwsze

Rok wydania: 2025

ISBN: 978-83-972734-5-0



Wydawnictwo: Mapa Światów



mapaswiatow.pl | RM3@mapaswiatow.pl



Mapa Światów



mapa_swiatow



mapa_swiatow

Wydawnictwo

Mapa
Światów

**POKOLORUJ
MISIĘ TYPU LINIUCH!**



SPRAWDŹ INNE BAJKI Z SERII MISIA TYPU!

